



Barbara Ostafińska-Molik

Uniwersytet Jagielloński

Subiektywna satysfakcja z życia we wspólnocie oraz poczucie bezpieczeństwa w perspektywie różnic adaptacyjnych współczesnej młodzieży

Wprowadzenie

Doświadczenia dziecka nabyte w toku pierwszych interakcji z dorosłymi: rodzicami, nauczycielami, krewnymi, znajomymi, sąsiadami, często rzutują na jakość dalszych kontaktów społecznych, a co za tym idzie, oddziałują na przeżywanie i doświadczanie życia i odczuwanie z niego satysfakcji. Jeśli w rodzinie dziecko doświadcza lęków, obaw, deprywacji, urazów psychicznych, to występuje duże prawdopodobieństwo, że z tym bagażem doświadczeń będzie wkraczać w dorosłe życie. Niejako przeniesie swoje negatywne doświadczenia na innych, a także na poczucie własnej wartości. Może być podejrzliwe, nieufne czy lękliwe. Czas dzieciństwa i dorastania to podróż, która będzie rzutować na jakość dorosłości.

Jakość życia jest kategorią, która leży w obszarze zainteresowań wielu nauk, między innymi ekonomii, medycyny, polityki, psychologii, socjologii, a także w coraz większym stopniu pedagogiki. Z perspektywy metodologii tych nauk można wyznaczyć różne parametry jakości życia oraz wskaźniki, które ją określają.

W polityce społecznej akcentuje się znaczenie dobrobytu obywateli i z tej perspektywy wskazuje aspekty zaspokajania potrzeb. Psychologia potrzeb ludzkich rozwija tę problematykę w kontekście jakości życia. Zgodnie z jednym z naukowych twierdzeń, liczba potrzeb człowieka jest nieograniczona, „ponieważ nieograniczona jest liczba różnorodnych zależności, jakie mogą zachodzić zarówno między nim a jego otoczeniem, jak i wzajemnych zależności między procesami zachodzącymi w nim

samym”¹. Niezależnie od koncepcji potrzeb i ich rodzajów za istotne uważa się istnienie tego, co owe potrzeby zaspokaja. Przynajmniej część z przedmiotów, spraw, zjawisk zaspokajających różne ludzkie potrzeby jest świadomie wytwarzana przez inne jednostki². Ludzkie potrzeby mogą być zaspokajane na różnym poziomie i w różnym stopniu. Wiele teorii dotyczących jakości życia traktuje poziom zaspokajania potrzeb jako podstawowy wyznacznik jakości życia³.

W niniejszym artykule wykorzystany został język definiowania pojęcia dobrobytu obywateli i jakości życia z obszaru polityki społecznej i ekonomii. Polityka społeczna charakteryzuje się wielodyscyplinarnością oraz wielowarstwowością, dzięki czemu tworzy i definiuje różnego rodzaju wskaźniki społeczne związane z warunkami bytu i jakością życia danego społeczeństwa. Popularnym wskaźnikiem jest wskaźnik rozwoju społecznego (Human Development Index – HDI), służący do oceny dynamiki rozwoju społeczności. Wyznaczany jest na podstawie średnich wartości trzech wymiarów: zdrowia, edukacji i dochodów⁴. W 2005⁵ roku, 15 lat po opracowaniu wskaźnika HDI, opracowany został wskaźnik jakości życia (Quality of Life Index), który miał za zadanie odzwierciedlić poziom życia i satysfakcji życiowej w poszczególnych krajach. Wskaźnik ten został opracowany na podstawie wyników subiektywnej satysfakcji życiowej i obiektywnych czynników jakości życia danych państw. Oto następujące parametry jakości życia, jakie zostały wytypowane: sytuacja materialna, stabilność polityczna i bezpieczeństwo, życie wspólnotowe, życie rodzinne, równość płci, klimat i geografia, bezpieczeństwo zatrudnienia i wolność polityczna. Analizowane przeze mnie wyniki badań odnoszą się do dwóch z wymienionych parametrów: życia wspólnotowego oraz poczucia bezpieczeństwa człowieka.

1 T. Tomaszewski et al.: *Struktura i mechanizmy regulujące czynności człowieka*. W: *Psychologia*. Red. T. Tomaszewski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978, s. 492.

2 R. Szarffenberg: *Definicje, zakresy i konteksty polityki społecznej*. W: *Polityka społeczna*. Red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczyn. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, s. 26.

3 A. Brzezińska, M. Stolarska, J. Zielińska: *Poczucie jakości życia w dorosłości*. W: *Zadania i role społeczne w okresie dorosłości*. Red. K. Appelt, J. Wojciechowska. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 2002.

4 B. Szatura-Jaworska: *Diagnoza i diagnozowanie w polityce społecznej*. W: *Polityka społeczna...*, s. 118.

5 „The Economist”, tygodnik brytyjski, na swych łamach opublikował przywołany indeks.

Założenia teoretyczne badań własnych

Bez wątpienia jedną z kategorii jakości życia jest życie wspólnotowe oraz poczucie bezpieczeństwa człowieka. Jakość życia determinują liczne czynniki ze sfery psychicznej, społecznej czy ekonomicznej. Wokół tych dwóch obszarów: życia wspólnotowego i poczucia bezpieczeństwa człowieka, będzie toczyła się moja analiza. Zdaję sobie sprawę, że pojęcia te są szerokie i wymagać będą doprecyzowania.

Chciałabym zwrócić uwagę przede wszystkim na bezpieczeństwo w aspekcie publicznym i socjalnym. Ten pierwszy wymiar to głównie ochrona życia, zdrowia czy mienia. Drugi wymiar dotyczy zaspokajania potrzeb socjalnych jednostek oraz rodzin – „stanu wolności od niedostatku bądź obniżenia poziomu życia spowodowanego głównie tzw. ryzykiem socjalnym (np. utrata możliwości zarobkowania, choroba, inwalidztwo, starość, zwiększone obciążenia rodziny, bezradność) lub innymi zdarzeniami losowymi”⁶.

Bez względu na to, na jaki obszar życia jednostki zwrócimy uwagę, to polityka społeczna zawsze wytycza kierunek działań, które mają przyczynić się do zwiększenia dobrostanu obywateli danego państwa, a co za tym idzie, stworzenia godnych warunków życia i rozwoju.

Życie codzienne niejako odzwierciedla realizację dwóch podstawowych potrzeb: potrzeby przynależności oraz potrzeby kontroli i przewidywania własnego życia⁷. Paradoksalnie bowiem, jeśli jednostka nie jest w stanie kontrolować swojego losu, nie może także zaspokoić pierwszej ze wskazanych potrzeb. Z niemożnością kontrolowania swojego losu wiązać się też obawy i lęki. W literaturze przedmiotu można spotkać stanowisko, że największym (podstawowym) problemem ludzkiej egzystencji jest lęk i to on stanowi źródło wielu problemów, z jakimi musi zmagać się człowiek. W naturze człowieka tkwią różne typy lęków: lęk przed śmiercią, przed życiem, przed zniewoleniem, wolnością, odpowiedzialnością i samodzielnością, lęk przed sobą i przed innymi⁸. Doświadczenie lęku jest niejako wpisane w naszą egzystencję, a to, jak mocno go doznamy, determinuje nasza historia życia, która się wydarzyła i na zawsze będzie wpisana w nasz byt.

6 Wielka encyklopedia PWN. T. 3. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2001, s. 511 [hasło: bezpieczeństwo socjalne].

7 J. Nežlek: *Motywacyjna i poznawcza dynamika codziennego życia społecznego*. Przeł. A. Nowak. W: *Umysł społeczny*. Red. J. Forgas, K. Williams, L. Wheeler. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005, s. 110.

8 E. Wysocka: *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania. Próba opisu strukturalno-funkcjonalnego modelu życia preferowanego przez młodzież z perspektywy pedagogiki społecznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010.

Założenia metodologiczne i wyniki badań własnych

Przejdźmy teraz do konkretnych danych uzyskanych w prowadzonych przeze mnie badaniach empirycznych, które dotyczyły poczucia bezpieczeństwa młodych ludzi w aspekcie własnej przyszłości. W badaniach wzięło udział 210 uczniów szkół gimnazjalnych⁹ (105 uczniów z zaburzeniami zachowania oraz 105 uczniów nieprzejawiających takich zaburzeń). Interesowała mnie kwestia obaw i lęków, jakie towarzyszą młodym ludziom w perspektywie ich przyszłości z uwzględnieniem problemów adaptacyjnych młodzieży, jak i jej cech osobowości w obszarze „depresyjności”. Aby określić depresyjność, zadano respondentom pytanie, którego wskaźniki mieszczą się we wskazanej wcześniej definicji, a dotyczą obaw i lęków o własną przyszłość.

Dodatkowo każda z grup została przeze mnie zdychotomizowana: podzieliłam badanych na optymistów i pesymistów. Uznałam bowiem, że cecha ta może różnicować poziom lęku o swoją przyszłość, a tym samym odczuwanie własnego bezpieczeństwa socjalnego czy zbiorowego. Podział ten został dokonany na podstawie percepcji odczuwania życia przez samych respondentów. Każdy z badanych poproszony został o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: Czy życie niesie więcej dobrego niż złego? Odpowiedź należało zaznaczyć na pięciostopniowej skali. W kolejnym kroku badań respondenci odpowiadali na pytanie dotyczące obaw i lęków o własną przyszłość. Młodzież była proszona o zaznaczenie maksymalnie trzech kategorii obaw z kafeterii odpowiedzi na to pytanie. Prowadzone badania dotyczyły też kwestii planów młodzieży, poczucia wsparcia i akceptacji. W tabeli 1 zestawiałam częstości odpowiedzi badanej młodzieży dotyczące różnych aspektów doświadczania przez nią życia. Zanim jednak przyjrzymy się elementom przestrzeni bezpieczeństwa młodzieży, warto zwrócić uwagę na poziom optymizmu i pesymizmu respondentów.

Obawy i lęki o przyszłość badanej młodzieży w kontekście zaburzeń zachowania

Dzięki wynikom badań przeprowadzonych przez Stephena R. Hotarda i współpracowników możemy stwierdzić, że osoby ekstrawertyczne i jednocześnie nieneurotyczne są na ogół bardziej zadowolone z życia niż

9 Należy podkreślić, że badania były prowadzone na grupach dychotomicznych ze względu na stopień dostosowania społecznego. Pierwsza grupa to osoby, u których za pomocą narzędzia autorstwa T. Achenbacha zdiagnozowano zaburzenia zachowania, druga grupa – osoby, które takich zaburzeń nie przejawiały.

Tabela 1

Obawy respondentów¹⁰ o własną przyszłość – rozkład procentowy odpowiedzi

Kategorie obaw i lęków o przyszłość	Wszyscy respondenci* (N = 210)	Grupa osób z problemami adaptacyjnymi (N = 105)		Grupa kontrolna – osoby bez problemów (N = 105)	
		optymizm	pesymizm	optymizm	pesymizm
Nieemożliwość znalezienia pracy, w tym niskie zarobki	23,0 (1)	24,8	24,2	20,2	18,9
Niezrealizowanie swoich ambicji, marzeń, planów	18,2 (3)	14,6	10,6	23,3	21,6
Samotność	9,1 (4)	12,4	4,5	7,4	13,6
Choroba lub śmierć najbliższych	18,6 (2)	16,1	12,1	25,2	16,2
Własna bezsilność	1,3 (10)	1,5	3,0	0,6	0
Nieukończenie szkoły, do której obecnie uczęszczam	6,5 (5)	9,5	15,2	1,8	2,7
Nuda i szarość życia	4,6 (7)	4,4	7,6	3,7	16,2
Nieporadzenie sobie z wymaganiami, jakie stawiają mi inni ludzie	2,4 (8)	0	4,5	2,5	2,7
Ludzie, ich wrogość i zawiść	6,5 (5)	5,7	4,5	8,0	2,7
Rozpad rodziny (z powodu rozwodu)	5,5 (6)	7,3	4,5	6,1	2,7
Nałóg, w który można wpaść	2,4 (8)	2,2	6,1	0,6	2,7
Brak obaw	1,9 (9)	1,5	3,0	0,6	0

* W nawiasach podano pozycję danej kategorii na liście.

osoby o naturze neurotycznej i introwertycznej¹¹. Jak wynika z tych badań, połowa grupy uczniów z zaburzeniami zachowania uważa, że życie niesie więcej dobrego niż złego, 26,7% sądzi, że życie niesie więcej złego niż dobrego, a pozostała część grupy nie ma zdania na ten temat i trudno jest się tym osobom ustosunkować do takiego twierdzenia. Można wysnuć wniosek, że grupa kontrolna (młodzież bez zaburzeń zachowania) cechuje się większym optymizmem: 59,1% osób z tej grupy uważa, że życie niesie więcej dobrego niż złego, 13,3% utrzymuje, że niesie ono więcej złego niż dobrego. Pozostałej części grupy trudno było ocenić tę kwestię.

10 Grupa młodzieży została podzielona ze względu na udzielanie twierdzących odpowiedzi na pytania: Czy według Ciebie życie niesie (1) więcej dobrego niż złego (optymiści) czy (2) więcej złego niż dobrego (pesymiści)?

11 Podaję za: T. Mądrzycki: *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2002.

Skąd bierze się mniejszy optymizm młodzieży przejawiającej zaburzenia zachowania? Można sądzić, że często większy pesymizm w tej grupie wynika z obserwowanych wzorców rodzinnych. Sytuacja w domu: awantury, nadużywanie alkoholu, przemoc, problemy z zaspokojeniem elementarnych potrzeb członków rodziny, niedający wsparcia rodzice – wszystko to sprawiać może, iż młodzież z zaburzeniami zachowania z większym niepokojem spogląda w przyszłość, obawiając się po prostu powtórzenia sytuacji, która miała miejsce u ich opiekunów. Młodzież bez problemów adaptacyjnych wykazuje się wyraźnie większym optymizmem życiowym. Jednak trudno ocenić wprost, czy cecha ta różnicuje odczuwanie lęku w aspekcie formowania własnej przyszłości. Jak podkreślają Anna Brzezińska, Marta Stolarska i Joanna Zielińska, człowiek powinien starać się odnaleźć równowagę między możliwościami realizacji własnych potrzeb a koniecznością sprostania wymaganiom życia¹².

Podczas analizy zaprezentowanych w tabeli 1 wyników badań można zauważyć, że młodzi ludzie najbardziej obawiają się w przyszłości niemożliwości znalezienia pracy lub znalezienia pracy, która będzie nisko płatna. W konsekwencji niskie zarobki nie pozwolą im na utrzymanie się. Druga dość silna obawa dotyczy realizowania swoich ambicji, marzeń i szeroko rozumianych planów. Brak pieniędzy często uniemożliwia realizację zamierzeń, planów i marzeń. Dochody z pracy zarobkowej pozwalają zaś człowiekowi na wytwarzanie przez niego innych wartości z obszaru samorealizacji. Widzimy więc, jak silnie pierwsza obawa koresponduje z drugą. Nastolatki przypisały też bardzo duże znaczenie własnym lękom związanym ze zdarzeniami losowymi (egzystencjalnymi), takimi jak śmierć najbliższych czy choroba. Obawy te wydają się uzasadnione; utrata osoby najbliższej może zmienić bieg życia ludzkiego; pomimo że śmierć jest wpisana w naszą egzystencję, nie zawsze człowiek potrafi się z nią oswoić, a tym bardziej przygotować na wiadomość o odejściu osoby znaczącej. To zapewne wielkie wyzwanie, przed jakim stoi człowiek: oswojenie swojego lęku przed zakończeniem ludzkiego życia. Trudno jednak sądzić, iż lęk ten można uznać za specyficzny dla młodego pokolenia (jest dla niego odległy psychologicznie i czasowo), wydaje się, że ma tu charakter bardziej deklaracyjny, związany z potocznymi i powszechnymi przekonaniem. Jednak ujawnienie się wśród młodzieży tak dużego znaczenia tego typu lęków budzi refleksję związaną z jakością życia odczuwanego przez młode pokolenie, wynikającą z obiektywnych warunków życia ludzi, ewokowanych stanem służb społecznych, w tym wypadku służby zdrowia. Jeśli przyjmiemy, że młodzi ludzie mają do-

12 A. Brzezińska, M. Stolarska, J. Zielińska: *Poczucie jakości życia w dorosłości...*

świadczona frustracja w sferze życia związanej ze zdrowiem i z jego ochroną, to możemy zadać sobie pytanie o kondycję zdrowotną młodzieży (jeden z wymiarów dobrostanu) lub kondycję instytucji ochrony zdrowia, bezpieczeństwo socjalne – zdrowotne (w przypadku, gdy zdarzenia te dotyczą bliskich badanym osób).

Warto zaakcentować, że tylko co setny nastolatek deklaruje, iż nie obawia się niczego. Wynik ten pośrednio wskazuje, że obawy i lęki są wpisane w naszą egzystencję, nie budzi zdziwienia, gdyż trudno z perspektywy zadań i wymagań, jakie stawia przed nami życie na każdym etapie rozwoju, móc powiedzieć, że lęków nie mamy (każde wyzwanie i zadanie rozwojowe jest trudne, więc budzi niepokój lub lęk). Co ciekawe, głównie młodzież z trudnościami adaptacyjnymi deklaruje, że nie boi się niczego. Interpretacje tego zjawiska mogą być różne. Pierwszą nasuwającą się *ad hoc* jest może większa bezrefleksyjność grupy osób z zaburzeniami, dla której mniej dostępne lub usuwane w podświadomość są lęki egzystencjalne. Możliwa do zweryfikowania w tych badaniach jest taka oto interpretacja tego zjawiska: brak lęków egzystencjalnych młodzieży z trudnościami adaptacyjnymi stanowi wynik przekonania, iż mają oni władzę nad całym swoim życiem – nad losem, zdarzeniami czy innymi ludźmi; może też być tak, że młodzi ludzie podświadomie odczuwają lęk, ale jest on przez nich zagłuszany. W grupie młodzieży z trudnościami adaptacyjnymi rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące lęku przed sobą i swojej bezsilności jest taki sam jak rozkład odpowiedzi na pytanie o brak obaw. Wynik ten skłonił mnie do dokonania szczegółowej eksploracji uzyskanych danych i sprawdzenia grupy jednostek, które zaznaczyły odpowiedź „obawiam się siebie i własnej bezsilności”. Co ciekawe, prawie 1/4 tych osób jako drugą z zaproponowanych wskazała odpowiedź „nie obawiam się niczego”. Potwierdzać to może wcześniej przywołaną próbę interpretacji: ci młodzi ludzie zagłuszają swój lęk. Jestem świadoma, że wnioski, jakie zostały tu wyciągnięte, wygenerowano na małej próbie odpowiedzi, dlatego zapewne badanie tego zjawiska wymaga dalszych, bardziej szczegółowych analiz. Mogą być jednak interesującą przesłanką do poszukiwania i odkrywania różnie ukierunkowanych zależności.

Optymizm *versus* pesymizm młodzieży a obawy o przyszłość w kontekście zaburzeń zachowania

Przeanalizujmy teraz szczegółowo, jak wyniki odpowiedzi na pytanie o obawy o własną przyszłość rozkładają się w dwóch grupach młodzieży (z problemami adaptacyjnymi i bez problemów adaptacyjnych) w zależności od deklarowanego przez badanych optymizmu lub pesymizmu życiowego (tabela 1).

Niewątpliwie wyjść musimy tu z założenia, że jednostka dokonuje oceny poznawczej własnej relacji z otoczeniem, oceny osiągnięć i porażek we własnych zmaganiach ze światem oraz oceny szans realizacji swoich dążeń, pragnień i celów życiowych ulokowanych w przyszłości¹³. W grupie jednostek z zaburzeniami w zachowaniu (zarówno wśród optymistów, jak i wśród pesymistów) możemy zauważyć, iż jednostki te obawiają się przede wszystkim tego, iż w przyszłości nie będą mogły zaspokoić swoich potrzeb w obszarze egzystencjalnym. Z przyszłą pracą, która zabezpiecza podstawową egzystencję człowieka, wiąże się bowiem kwestia kwalifikacji i uprawnień, jakie daje szkoła. Należy zwrócić uwagę, że znaczna część młodzieży z zaburzeniami w zachowaniu obawia się, że nie uda się jej ukończyć szkoły, a to utrudni zdobycie kwalifikacji zawodowych, które na rynku pracy są niezbędne. W grupie kontrolnej odsetek młodzieży, która boi się nieukończenia szkoły, jest znacznie niższy. Jednocześnie w grupie tej znalazło się znacznie mniej młodzieży, która obawia się nieznaalezienia pracy (aczkolwiek odsetek ten i tak jest wysoki). Można jednak wnioskować, że obawy te wynikają z sytuacji politycznej i gospodarczej kraju – w tej sytuacji młodzież, której uda się bez problemu ukończyć szkołę, zdobyć zawód i potrzebne kwalifikacje, nie jest w stanie znaleźć odpowiedniej dla siebie pracy. Od dłuższego czasu w Unii Europejskiej (w tym w Polsce) obserwuje się zjawisko rosnącego bezrobocia wśród ludzi młodych. Osoby te mają problem nie tylko ze znalezieniem odpowiednio płatnej pracy zgodnej z ich kwalifikacjami, lecz także z podjęciem jakiegokolwiek zatrudnienia. Jak podkreślają autorzy najnowszego raportu, który opiera się na wynikach badań prowadzonych w ramach III edycji Bilansu Kapitału Ludzkiego (BKL), absolwentom opuszczającym szkoły i uczelnie w kolejnych latach słabnącego wzrostu gospodarczego coraz trudniej jest znaleźć pracę. Obserwuje się znacznie wyższą dynamikę wzrostu bezrobocia wśród absolwentów niż wśród ogółu osób w wieku produkcyjnym. Mechanizmy odpowiedzialne za sytuację na rynku pracy tkwią zarówno w bieżącej koniunkturze, jak i w strukturze gospodarki oraz jej przemianach¹⁴.

Interesującą zależność odnotować można w badanej grupie osób mających trudności adaptacyjne w kategorii obaw związanych z samotnością. Zaznacza się tu wręcz odwrotnie proporcjonalny rozkład. Podobny odsetek optymistów z grupy osób o zaburzonych zachowaniach, jak i pesymiści z grupy kontrolnej obawia się samotności – wynik oscyluje tu w granicach

13 Podaję za: ibidem, s. 106.

14 *Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki w Polsce*. Red. J. Górniak. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości-Uniwersytet Jagielloński, 2013. http://bkl.parp.gov.pl/system/files/Downloads/20121128143313/BKL_Raport_2013_int_m.pdf?1364281897 [dostęp: 30.06.2013].

12,5–13,5%. Wynik ten jest dwu-, a nawet trzykrotnie wyższy niż wynik w kategorii obaw przed samotnością wśród pesymistów z grupy o zaburzonych zachowaniach i optymistów z grupy kontrolnej, gdzie waha się między 4% a 7%.

W grupie kontrolnej (zarówno wśród optymistów, jak i wśród pesymistów) wystąpił dwa razy większy odsetek osób, które obawiają się niezrealizowania swoich ambicji, niż w grupie jednostek z zaburzeniami w zachowaniu. Można postawić pytanie: czy ten dwukrotnie mniejszy odsetek młodzieży z zaburzeniami zachowania stanowi wynik jej przekonania, że swoich planów i ambicji nie zrealizuje (bo nie ma takich możliwości), czy też jest efektem braku formułowania jakichkolwiek ambicji i planów? Być może prawdą jest, że w niektórych przypadkach młodzież z problemami adaptacyjnymi przejmując wzorce zachowania swoich rodziców. Niejednokrotnie zaś rodziców tych cechuje postawa bierności i braku dążenia do zmiany niekorzystnego stanu rzeczy (na przykład niepodejmowanie działań mających na celu znalezienie pracy, niepodnoszenie kwalifikacji).

Plany życiowe młodzieży w kontekście zaburzeń zachowania

W okresie dorastania – jak wiemy – następuje wzrost świadomości własnej osoby. Jednostka zaczyna się interesować swoją przyszłością, a w efekcie konstruuje osobiste plany życiowe. Pragnie odpowiednio zorganizować swoje życie, nadać mu sens, a w konsekwencji uzyskać zadowolenie z życia, poczucie szczęścia i psychicznego dobrostanu¹⁵. Wspomniane plany wyraźnie związane są z tym, jak jednostka postrzega siebie, własną fizyczność i odczuwane stany psychiczne, a także relacje z innymi ludźmi. Tadeusz Mądrzycki, powołując się na badania Alberta Bandury, zwraca uwagę, że stanowienie celów jest podstawowym warunkiem pozytywnego wartościowania własnej osoby. Zaangażowanie się jednostki w działania zmierzające do realizacji postawionych sobie celów stanowi więc główne źródło życiowej satysfakcji i zadowolenia¹⁶. Zofia Gawlina zwraca natomiast uwagę na fakt, że plany życiowe są „najbardziej dojrzałą projekcją przyszłości jednostki, konkretyzowaną w tzw. progowych sytuacjach, dojrzewającą na ogół w okresie młodzieńczym”¹⁷. Jak zauważyła, zbudowanie

15 T. Mądrzycki: *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany...*

16 Ibidem.

17 Z. Gawlina: *Plany życiowe młodzieży a jej poczucie wsparcia psychicznego w rodzinie*. W: *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*. Red. Z. Tyszką. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2004, s. 295.

przez jednostkę wartościowego planu życiowego w okresie adolescencji jest jednym z zadań rozwojowych, ważnych dla procesu kształtowania się tożsamości tej jednostki. Należy podkreślić, że ustanawianie celów życiowych pełni ważną funkcję motywacyjną: pobudza człowieka do różnorodnych działań¹⁸.

W przeprowadzonych badaniach skoncentrowano się głównie na planach życiowych młodzieży związanych z jej najbliższą przyszłością. Uznano, że w tej kwestii kluczowe znaczenie ma odpowiedź na pytanie o to, co młodzież zamierza robić po ukończeniu szkoły, czyli jakie są plany edukacyjno-zawodowe młodych ludzi. Spójrzmy teraz na dane dotyczące najbliższych planów młodzieży związanych z podejmowaniem przez nią działań zaraz po ukończeniu obecnej szkoły (tabela 2).

Tabela 2

Plany edukacyjne lub zawodowe młodzieży –
rozkład procentowy odpowiedzi ($N = 210$)

Plany edukacyjne lub zawodowe	Grupa osób z problemami adaptacyjnymi ($N = 105$)	Grupa kontrolna – osoby bez problemów ($N = 105$)
Zamierzam kształcić się dalej na kolejnym szczeblu edukacji	52,6	83,0
Zamierzam przyuczyć się do zawodu, a potem pracować	15,7	7,6
Zamierzam zaraz podjąć pracę, bez dalszej nauki	5,9	0
Nie wiem	27,8	9,4

Jak widać, niewiele ponad połowa młodzieży z grupy osób z zaburzeniami zachowania deklaruje, że po ukończeniu obecnej szkoły zamierza kontynuować naukę na kolejnym szczeblu edukacji. W grupie kontrolnej takiej młodzieży jest o 30% więcej. Młodzież z grupy osób przejawiających zaburzenia zachowania wykazuje za to dwa razy bardziej praktyczną postawę życiową niż osoby z grupy kontrolnej. Otóż, więcej niż co szósty nastolatek zamierza przyuczyć się do zawodu i rozpocząć karierę zawodową, a co trzeci z tej grupy zamierza od razu podjąć pracę, nie poświęcając nawet czasu na przyuczanie się. Analizując te wyniki, można także zauważyć, że co piąty uczeń z grupy osób z zaburzonym zachowaniem podejmuje działania zmierzające do jak najszybszego znalezienia pracy po ukończeniu gimnazjum (niezwłoczne podjęcie pracy albo praca po ukoń-

¹⁸ L. Soińska: *Samoocena a realizacja celów życiowych w okresie dorobności*. W: *Zadania i role społeczne okresu dorobności...*, s. 44.

czeniu kursu przygotowawczego). W grupie kontrolnej liczba takich osób jest znacznie mniejsza (8%).

Dokonano próby analizy i interpretacji przyczyn tych rozbieżności. Odnotowano, iż młodzież o zaburzonym zachowaniu niejednokrotnie pochodzi z rodzin ubogich, gorzej sytuowanych. Jak najwcześniejsze podjęcie pracy jest więc w istocie rzeczy próbą przezwyciężenia tego ubóstwa. Przez szybkie znalezienie zatrudnienia młodzież ta po prostu usiłuje się usamodzielnąć (całkowicie – odchodząc z domu, albo choćby tylko częściowo – dzięki posiadaniu własnych pieniędzy). Usamodzielnienie wiąże się zaś przede wszystkim z uniezależnieniem się od rodziców, którzy nie oferują swoim dzieciom żadnych pozytywnych wartości, nie stanowią dla swych dzieci autorytetu, nie dają im potrzebnego wsparcia, są zwykle nieodpowiedzialni, a co gorsza, nierzadko stosują wobec nastolatków agresję i przemoc. Na problem ubóstwa zwrócono również uwagę w opracowaniach naukowych, z których wynika, że dzieci wychowujące się w biednych rodzinach (zwłaszcza mające tylko jednego rodzica) znacznie częściej i szybciej rezygnują ze szkoły niż te z rodzin lepiej sytuowanych i pełnych. Dodatkowo, jeśli grupa rówieśnicza, stanowiąca w tym okresie rozwoju najważniejszą grupę odniesienia identyfikacyjnego, nie przywiązuje zbyt dużej wagi do wykształcenia, wówczas rośnie ryzyko nieukończenia przez młodego człowieka szkoły czy zaprzestania dalszej edukacji¹⁹.

Spora grupa młodzieży z problemami adaptacyjnymi, bo aż 1/4, nie ma sprecyzowanych planów edukacyjno-zawodowych; w grupie kontrolnej jest to jedynie co 10 nastolatek. Wydaje się, że taka sytuacja stanowi szczególne wyzwanie dla doradców zawodowych, którzy powinni służyć pomocą takim osobom: mogą przeprowadzić odpowiednią diagnozę, stanowiącą podstawę do odnalezienia drogi dalszego rozwoju, z uwzględnieniem predyspozycji i umiejętności, a także preferencji młodych ludzi.

Najwięcej osób z grupy młodzieży z zaburzeniami zachowania zamierza kształcić się dalej w technikum (20%), a już znacząco mniejsza grupa (15,3%) zamierza kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym. Aspiracje edukacyjne do szkoły zawodowej ma także niewielka grupa tej młodzieży (7,6%), w liceum zawodowym zaś podjąć naukę planuje jedynie 5,7% osób. Pozostała część grupy, która deklaruje chęć podjęcia nauki, jeszcze nie wie, jaki typ szkoły wybierze. Jeśli chodzi o grupę kontrolną (młodzież nieprzejawiającą zaburzeń w zachowaniu), to największa liczba osób (ok. 70%) chciałaby kształcić się dalej w liceum ogólnokształcącym, a jedynie 5% badanych chce uczyć się w technikum. Pozostała część młodzieży z tej grupy jeszcze nie wybrała szkoły, w jakiej chce pobierać naukę.

19 H. Bee: *Psychologia rozwoju człowieka*. Przeł. A. Wojciechowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2004.

Współcześnie daje się zauważyć z jednej strony pozytywną postawę młodzieży wobec wykształcenia, które uznaje się za istotny wyznacznik realizacji aspiracji i planów życiowych, a w konsekwencji – jakości życia i jego poziomu²⁰. Z drugiej strony, przynajmniej w polskich realiach, od dłuższego już czasu jakość życia nie wzrasta wraz z poziomem zdobytego wykształcenia. Szczególnie cenione są obecnie osoby posiadające praktyczne wykształcenie zawodowe, które bez problemów znajdują bardzo dobrze płatną pracę.

Rodzina w planach życiowych młodzieży a zaburzenia adaptacyjne i płeć

Jednym z najczęściej wymienianych przez młodzież celów życiowych jest założenie rodziny. Cel ten wiąże się z obawą o znajdowanie się w odpowiedniej sytuacji finansowej, niejednokrotnie łączy się również z redukcją lęku egzystencjalnego i ukazywaniem sensu własnego życia. Ewa Wysocka podkreśla, że założenie rodziny zdeterminowane jest motywacją autoteliczną i związane z osobistym wyborem, a także poszukiwaniem w nim źródeł samorealizacji²¹. W tabeli 3 zestawiono odpowiedzi na pytanie o plany dotyczące założenia rodziny.

Tabela 3

Plany młodzieży dotyczące założenia rodziny –
rozkład procentowy odpowiedzi

Czy w przyszłości planujesz założyć rodzinę?	Wszyscy badani (N = 210)	Grupa osób z problemami adaptacyjnymi (N = 105)	Grupa kontrolna – osoby bez problemów (N = 105)
Tak	82,8	81,9	83,8
Nie	2,9	4,8	1,0
Jeszcze nie wiem	14,3	13,3	15,2

$\chi^2 = 2,828$; $p = 0,244$; n.i.

Z tabeli 3 wynika, że liczba badanych, którzy w przyszłości planują założyć rodzinę, jest niemal identyczna w obu grupach. Potwierdza to też analiza testem χ^2 , którego wynik okazał się nieistotny statystycznie.

²⁰ T. Kluz: *Zachowania dewiacyjne młodzieży w percepcji rówieśników. Studium psychologiczno-pedagogiczne*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005.

²¹ E. Wysocka: *Praca jako czynnik warunkujący jakość życia ludzi młodych – psychospołeczna perspektywa teoretyczna*. „Forum Pedagogiczne” 2011, nr 1, s. 21.

Tym samym dowiedziona została hipoteza o istnieniu podobieństw między dwiema testowanymi grupami. Na tej podstawie można przyjąć, że zaburzenia zachowania nie mają wpływu na chęć posiadania przez młodzież rodziny. Młodzież o zaburzonym zachowaniu tak samo pragnie posiadać rodzinę jak młodzież bez problemów adaptacyjnych. Ciekawych wyników dostarcza analiza odpowiedzi na pytanie o plany założenia rodziny uwzględniająca płeć (tabela 4).

Tabela 4

Plany młodzieży dotyczące założenia rodziny –
rozkład procentowy odpowiedzi z podziałem na płeć respondentów (N = 210)

Czy w przyszłości planujesz założyć rodzinę?	Dziewczęta			Chłopcy		
	ogółem	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych	ogółem	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych
Tak	85,3	83,3	86,7	81,5	81,3	81,7
Nie	4,0	6,7	2,2	2,2	4,0	0
Jeszcze nie wiem	10,7	10,0	11,1	16,3	14,7	18,3

$\chi^2 = 5,154$; $df = 6$; $p = 0,524$; n.i.

Pomimo że grupy nie różnią się istotnie (wynik testu χ^2 jest nieistotny statystycznie), zauważa się pewną tendencję w rozkładzie częstości odpowiedzi. Mianowicie, chłopcy częściej są niezdecydowani w swoich planach dotyczących zakładania rodziny niż dziewczęta. Deklaracje te mogą być podyktowane kilkoma przyczynami, związanymi z płcią kulturową. Jeśli chłopcy obawiają się, że nie znajdą pracy, to tym samym nie są pewni, czy będą w stanie utrzymać własną rodzinę. Ciekawych rezultatów dostarcza analiza danych uzyskanych w grupie chłopców bez zaburzeń adaptacyjnych. Udzielane przez tych respondentów odpowiedzi podzieliły ich dychotomicznie: na osoby, które chcą założyć rodzinę, przeszło 80%, i na te, które nie są do tego przekonane (20%). Potwierdza to ogólny trend: lęk, jaki ostatnimi czasy występuje w męskiej części badanej próby, której coraz częściej towarzyszy niezdecydowanie w podejmowaniu zobowiązań małżeńskich. W całej próbie (młodzież z zaburzeniami zachowania i młodzież bez tych zaburzeń) obserwuje się natomiast większą tendencję do negatywnej postawy odnośnie do posiadania własnej rodziny u chłopców niż u dziewcząt: odpowiednio 4% i 2%.

W podsumowaniu wyników dotyczących obaw oraz planów edukacyjno-zawodowo-rodzinnych badanych należy stwierdzić, że młodzież z zaburzeniami zachowania nie różni się istotnie od młodzieży z grupy kontrolnej w kwestii chęci posiadania rodziny. Wyraźnie szybciej pragnie się jednak usamodzielnąć i wkroczyć w tzw. dorosłość. Wszystko to determinować będzie wkrótce jakość życia młodzieży z tych grup.

Wsparcie ze strony pokolenia dorosłych w sytuacjach trudnych (dobrostan społeczny) a zaburzenia zachowania

Okazywanie wsparcia w sytuacjach trudnych jest potrzebne każdemu człowiekowi, zwłaszcza młodym ludziom w okresie dorastania, gdy występuje u nich zachwianie równowagi emocjonalnej, dezintegracja wartości i potrzeb życiowych. Ważną przesłanką dobrostanu psychicznego jednostki jest zatem postrzegana przez nią jakość interakcji społecznych. Osoby badane zostały poproszone o ocenę swoich relacji z najbliższymi osobami ze środowiska. Otóż z badań przeprowadzonych przez zespół pod kierunkiem Johna B. Nezleka wynika, że miary ilości i jakości interakcji społecznych są dodatnio skorelowane z poziomem dobrostanu²². Ponadto wyniki badań nad wsparciem społecznym sugerują, że dobrostan psychiczny jednostki jest dodatnio skorelowany z wielkością dostępnej jej społecznej sieci wsparcia²³.

Przyjrzało się danym procentowym dotyczącym opinii młodzieży na temat pomocy oraz wsparcia ze strony osób z najbliższego otoczenia (tabela 5).

Dość liczna grupa młodzieży uważa swoich rodziców za osoby, którym powierzyłaby własne troski i problemy. Najchętniej zrobią to chłopcy z grupy kontrolnej – blisko 60% – i dziewczęta z grupy z zaburzeniami w zachowaniu (tylko 1/4). Dziewczęta te najchętniej o pomoc zwrócą się do swoich rówieśników. Taką deklarację składa połowa respondentek z tej grupy badanych. Również rodzeństwo należy do często wymienianych osób, które okazują młodym ludziom wsparcie. Aczkolwiek znacznie chętniej korzystanie z tego wsparcia deklarują dziewczęta niż chłopcy. Grono pedagogiczne nie stanowi grupy osób wymienianych jako te, które młody człowiek poprosi o pomoc. Podobnie, z dużą niechęcią młody człowiek zwraca się o pomoc do duchownych czy specjalistów. Sąsiedzi to grupa, do której nikt nie zgłosiłby się o pomoc.

Na podstawie przedstawionej analizy możemy wnioskować, że młodzież częściej i chętniej zwróci się o pomoc do swoich rodziców niż do innych członków rodziny. Zapewne wynika to z faktu, że pomoc rodziców jest bezwarunkowa i zazwyczaj chętnie udzielana.

Stanisław Kawula, Józefa Brągiel i Andrzej Janke podkreślają, że jednostki w sytuacjach kryzysowych najbardziej liczą na pomoc rodziny, i to o wiele bardziej niż na pomoc instytucji²⁴. Należy jednak podkreślić, że

22 J. Nezlek: *Motywacyjna i poznawcza dynamika codziennego życia społecznego...*, s. 112–113.

23 Ibidem.

24 S. Kawula, J. Brągiel, A. Janke: *Pedagogika rodziny. Obszar i panorama problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1997.

Tabela 5

Osoby z najbliższego otoczenia, do których młodzież zgłasza się z prośbą o wsparcie – rozkład procentowy odpowiedzi (N = 210)

Odpowiedź	Dziewczęta		Chłopcy	
	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych
Rodzice	26,2	50,7	52,2	59,1
Rodzeństwo	16,7	17,8	12,2	10,2
Krewni	0	2,7	3,3	8,0
Nauczyciele	0	0	1,1	3,4
Pedagog szkolny	2,4	0	1,1	0
Pracownik placówki specjalistycznej	4,8	0	2,2	0
Duchowni	0	2,7	1,1	1,1
Koledzy/koleżanki	47,6	15,1	22,2	15,9
Sąsiedzi	0	0	0	0
Inni	2,4	11,0	4,4	2,3

odsetek odpowiedzi wskazujących na możliwość uzyskania wsparcia ze strony rodziców nie jest imponujący. Wykluczając dziewczęta z grupy z zaburzoną zachowaniem, według których tylko 1/4 może liczyć na rodziców, tylko co drugi z respondentów (z całej próby) wskazuje, że może liczyć na wsparcie ze strony rodzica. Niewątpliwie można to tłumaczyć faktem osłabienia pozycji osób znaczących, jakimi są rodzice, w okresie dorastania. Jest to wręcz naturalny proces rozwojowy, kiedy jednostka w okresie dorastania podważa autorytet swoich opiekunów, deklaratywnie nawet nie oczekując od nich wsparcia, gdyż traktuje ich jako osoby obce (z innej kohorty) i niekompetentne (inna kategoria kulturowa).

Dostępne młodzieży wsparcie rówieśnicze a zaburzenia zachowania

Na dalszym etapie analizy zwrócono uwagę na postrzeganie trudnych sytuacji życiowych przez pryzmat pomocy kolegów i koleżanek z klasy, co dodatkowo sprawdzono w kontekście poczucia bycia akceptowanym lub poczucia odrzucenia przez grupę rówieśniczą. Dane dotyczące stosunku młodzieży do tej kwestii zawarte są w tabeli 6.

Generalnie młodzi ludzie pozytywnie oceniają swoich kolegów oraz możliwość uzyskania z ich strony pomocy. Tylko 4% badanych twierdzi, że nie mogłoby liczyć na pomoc ze strony swoich kolegów. W badanych grupach nie stwierdzono statystycznie istotnej różnicy w tym zakresie.

Tabela 6

Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie:
Czy w trudnej sytuacji życiowej mogę liczyć
na pomoc koleżanek/kolegów z klasy?
($N = 210$)

Odpowiedź	Grupa osób z problemami adaptacyjnymi ($N = 105$)	Grupa kontrolna – osoby bez problemów ($N = 105$)
Zawsze	26,6	14,7
Często	44,7	57,3
Rzadko	24,7	25,0
Nigdy	4,0	3,0

Można jednak przypuszczać, że młodzież z grupy zasadniczej w większym stopniu otrzymuje wsparcie od kolegów z zaburzeniami zachowania, a młodzież z grupy kontrolnej – od kolegów takich zaburzeń nieprzejawiających.

Poczucie akceptacji ze strony otoczenia społecznego w kontekście zaburzeń zachowania

Potrzeba akceptacji jest jedną z ważniejszych potrzeb, jaką przejawia człowiek. Przyjrzyjmy się zatem, na ile ocena wsparcia społecznego pokrywa się z akceptacją odczuwaną przez badanych respondentów (tabela 7).

Dane zawarte w tabeli 7 przedstawiają informacje dotyczące akceptacji. Omawiając „odczucie” akceptacji w badanej grupie, należy zwrócić uwagę, że bez względu na problemy adaptacyjne podobny odsetek chłopców uważa, że rodzice ich akceptują. Również podobna grupa dziewcząt bez problemów adaptacyjnych (55–58%) jest przekonana o akceptacji ze strony swoich rodziców. Od tej grupy zdecydowanie odstają dziewczęta, u których zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne. Znacznie więcej spośród nich jest przekonana, że to raczej rówieśnicy okazują im akceptację niż rodzice. Generalnie młodzież wskazuje trzy zasadnicze grupy okazujące akceptację: rodzice, rodzeństwo i koledzy. Taki obraz odpowiedzi nie budzi zdziwienia. Interesujące jest, że mechanizm odrzucenia wyraźnie ujawnił się tylko w grupie dziewcząt z zaburzeniami zachowania, co wskazywałoby na moderujące znaczenie płci w tym zakresie. Nie oznacza to jednak, że dla chłopców poczucie akceptacji ze strony otoczenia społecznego jest nieistotne – możliwe, iż zmienne kulturowe ograniczają jej ujawnienie się. Potwierdzenie tej tezy wymagałoby bardziej pogłębionych badań.

Tabela 7

Rozkład procentowy odpowiedzi młodzieży na pytanie:
Kto w pełni akceptuje Twoje mocne i słabe strony?
(N = 210)

Odpowiedź	Dziewczęta		Chłopcy	
	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych	z problemami adaptacyjnymi	bez problemów adaptacyjnych
Rodzice	30,6	55,4	56,3	57,6
Rodzeństwo	13,9	23,1	13,8	17,4
Krewni	2,8	9,2	4,6	9,8
Nauczyciele	0	0	3,4	1,1
Pedagog szkolny	0	0	0	0
Pracownik placówki specjalistycznej	5,6	0	3,4	0
Duchowny	0	3,1	2,3	1,1
Kolega/koleżanka	47,2	9,2	14,9	12,0
Sąsiad	0	0	0	0
Inni	0	0	1,1	1,1

Podsumowanie i refleksja końcowa

Istotnym krokiem do zbudowania u jednostki dobrostanu psychicznego jest odczuwanie satysfakcji z życia we wspólnocie oraz poczucie bezpieczeństwa. Jakość życia stanowi efekt oceny zbieżności między realizacją i stopniem zaspokajania własnych potrzeb a wymaganiami, jakim jednostka musi sprostać, lub oczekiwaniami, jakie w tym zakresie posiada. Niejednokrotnie pomaga jej w tym jakość i poziom odczuwanego wsparcia dostępne ze strony innych. Na jakość życia wpływa też umiejętność wyboru do realizacji pewnych zadań, które narzuca człowiekowi społeczeństwo: podejmowanie ról rodzinnych, edukacyjnych czy pracowniczych. A. Michalus za wyznacznik jakości życia przyjmuje stopień zadowolenia z życia. Autor ten wprowadził pojęcie luki, która powstaje wtedy, kiedy nastąpi rozbieżność między potrzebą a poziomem zaspokojenia tej potrzeby. Człowiek realizujący swoje potrzeby podnosi jednocześnie swoją jakość życia²⁵.

Niewątpliwie też jakość życia człowieka wynika z tego, w jaki sposób żyje on w danym środowisku, na ile realizuje swoje możliwości, rozwija

25 A. Brzezińska, M. Stolarska, J. Zielińska: *Poczucie jakości życia w dorosłości...*

się, zaspokaja potrzeby, otacza się ludźmi mu życzliwymi. Zmienne te niejako egzemplifikują podstawowe źródła radości (szczęścia, dobrostanu, zadowolenia), która kształtuje komfort życia. Zwiększony poziom obaw, brak możliwości realizacji własnych planów i marzeń powodują zaś znaczące obniżenie się odczuwanej satysfakcji z życia.

Życie człowieka należy rozpatrywać na wielu płaszczyznach, a jakość życia to wypadkowa wielu elementów, które inspirują do poszukiwania i stawiania kolejnych pytań. Poszukiwania te to ciągły proces, w którego toku rozszerza się obszar wiedzy i rozbudowuje informacja o sobie i świecie. Jak bowiem słusznie zaznacza Ewa Wysocka, „jakość życia jest pojęciem o wielu znaczeniach, które wyznaczają różne pojęcia”²⁶. Przed badaczami rozciąga się zatem ogromne pole eksploracji, które wciąż jeszcze oczekuje na odkrycie, i kolejne pytania, a następnie odpowiedzi, których prawdziwość trzeba zweryfikować. Zapewne przyszłe pokolenia naukowców będą formułować te pytania i poszukiwać na nie odpowiedzi. Kilka z pytań zadałam w tym opracowaniu i na pewną ich część uzyskałam odpowiedzi. Mam przy tym nadzieję, że wyniki moich badań stanowią choćby małą cegiełkę w budowaniu wiedzy o doświadczaniu życia przez młode pokolenie, mającej być podstawą tworzenia systemu wsparcia dla prawidłowego rozwoju młodzieży.

Bibliografia

- Bee H.L.: *Psychologia rozwoju człowieka*. Przeł. A. Wojciechowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2004.
- Brzezińska A., Stolarska M., Zielińska J.: *Poczucie jakości życia w dorosłości*. W: *Zadania i role społeczne w okresie dorosłości*. Red. K. Appelt, J. Wojciechowska. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 2002.
- Gawlina Z.: *Plany życiowe młodzieży a jej poczucie wsparcia psychicznego w rodzinie*. W: *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*. Red. Z. Tyszką. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2004.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A.: *Pedagogika rodziny. Obszar i panorama problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1997.
- Kluz T.: *Zachowania dewiacyjne młodzieży w percepcji rówieśników. Studium psychologiczno-pedagogiczne*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2005.
- Mądrzycki T.: *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2002.

²⁶ E. Wysocka: *Praca jako czynnik warunkujący jakość życia ludzi młodych...*, s. 21.

- Młodość czy doświadczenie? Kapitał ludzki w Polsce*. Red. J. Górniak. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości-Uniwersytet Jagielloński, 2013. http://bkl.parp.gov.pl/system/files/Downloads/20121128143313/BKL_Raport_2013_int_m.pdf?1364281897 [30.06.2013].
- Nezlek J.: *Motywacyjna i poznawcza dynamika codziennego życia społecznego*. Przeł. A. Nowak. W: *Umysł społeczny*. Red. J. Forgas, K. Williams, L. Wheeler. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005.
- Soińska L.: *Samoocena a realizacja celów życiowych w okresie dorosłości*. W: *Zadania i role społeczne w okresie dorosłości*. Red. K. Appelt, J. Wojciechowska. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 2002.
- Szarfenberg R.: *Definicje, zakresy i konteksty polityki społecznej*. W: *Polityka społeczna*. Red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczyn. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.
- Szatura-Jaworska B.: *Diagnoza i diagnozowanie w polityce społecznej*. W: *Polityka społeczna*. Red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczyn. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.
- Tomaszewski T. et al.: *Struktura i mechanizmy regulujące czynności człowieka*. W: *Psychologia*. Red. T. Tomaszewski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978.
- Trzebiatowski J.: *Jakość życia w perspektywie nauk społecznych i medycznych – systematyzacja ujęć definicyjnych*. „Hygeia Public Heath” 2011, no. 46 (1), s. 25–31.
- Wielka encyklopedia PWN. T. 3. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2001 [hasło: bezpieczeństwo socjalne].
- Wysocka E.: *Doświadczenie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania. Próba opisu strukturalno-funkcjonalnego modelu życia preferowanego przez młodzież z perspektywy pedagogiki społecznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010.
- Wysocka E.: *Praca jako czynnik warunkujący jakość życia ludzi młodych – psychospołeczna perspektywa teoretyczna*. „Forum Pedagogiczne” 2011, nr 1.

Barbara Ostafińska-Molik

Subjective satisfaction in a communal life and a sense of security in the perspective of adjustment differences of modern teenagers

Summary: Those who are able to satisfy their needs, certainly improve the quality of their life. Their needs can be fulfilled at different levels and at different degrees of their quality. Essential in preserving a psychological well-being is for an individual to derive satisfaction from life in community, as well as a sense of security. The article is an attempt at an empirical research of answers to questions concerning fulfillment in communal life of individual beings in the period of adolescence. Special focus is put on the opinions of teenagers with adjustment difficulties.

Key words: well-being, quality of life, anxiety, needs, sense of security, communal life

Barbara Ostafińska-Molik

Subjektive Zufriedenheit mit dem Leben in einer Gemeinschaft und das Sicherheitsgefühl hinsichtlich der Anpassungsunterschiede der heutigen Jugend

Zusammenfassung: Ein Mensch, der im Stande ist, seine Bedürfnisse zu verwirklichen, bessert seine Lebensqualität. Menschliche Bedürfnisse können auf verschiedenen Stufen und in verschiedenem Maße befriedigt werden. Relevante Voraussetzungen für den psychischen Wohlstand des Menschen sind seine Zufriedenheit mit dem Leben in der Gemeinschaft und sein Sicherheitsgefühl.

Im vorliegenden Artikel wird es versucht, die Frage nach der Zufriedenheit der Jugendlichen, insbesondere der anpassungsunfähigen Personen, mit ihrem Leben in einer Gemeinschaft zu beantworten.

Schlüsselwörter: Wohlstand, Lebensqualität, Ängste, Bedürfnisse, Sicherheitsgefühl, Gemeinschaftsleben